Nro 226.

KURJER POLSKI



Wszystko dla wszystkich.

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 26 Lipca r. 1830.

Prenumerata miesięczna zlp. 2 gr. 20.
Kwar. zlp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe

N. Pan odjeżdżając z Warszawy zostawił 100000 zł. na wsparcie ubogich.

— Mianowani zostali przez Kommissją Rządową Sprawiedliwości pod d. 5 b.

Józef Krzykowski, applikant sądowy, podpisarzem sądu pokoju powiatu Węgrowskiego.

Felix Lipiński, komornik przy trybunale cywilnym wojew. Podlaskiego, rejentem powiatu Łosickiego.

Wawrzeniec Szczepkowski, komornikiem przy sądzie pokoju powiatu Pułtuskiego.

Anastazy Prusinowski, obrońcą przy sądzie pokoju powiatu Ostrołęckiego.

Teofil Srzednicki, obrońcą przy sądzie powiatu Lipnowskiego.

Przeniesiony został Ignacy Sosnowski patron z Lublina do Radomia.

— Ogłoszono następującą odezwę:

Szanowni Rodacy! Zamek krakowski, okazałe niegdyś Piastów i Jagiełłów mieszkanie, po wytrzymaniu rozmaitych losu kolei, zagrożony jest teraz zupełnym upadkiem, i gdyby mu runąć dopuszczono, zasypałby gruzami, święte groby królów, i bohaterów naszych.

W zamiarze dźwignienia i ocalenia, téj nader szanownéj świetnego niegdyś bytu narodowego pamiątki, Senat wolnego miasta Krakowa, uzyskawszy na ten przedmiot hojny zasiłek od wspaniałomyślnego Króla i Pana naszego, jakoteż najłaskawsze zezwolenie, aby rzeczony fundusz wsparty został dobrowolnemi, Polaków, potężnemu berłu jego uległych, składkami, wezwał niżéj podpisanych do zbierania w Królestwie Polskiém dobrowolnych składek.

Czyniąc zadosyć temu wewaniu niżéj podpisani, za poprzedniczém namiestniczéj władzy królewskiéj upoważnieniem, pośpieszają ogłosić szanownym rodakom podającą się im sposobność, przyjścia w pomoc chwalebnym senatu krakowskiego zamiarom.

Też same ręce, które Wskrzesicielowi bytu i swobód naszych, wznoszą pomnik wdzięczności, przyłożą się chętnie do zachowania dla następnych pokoleń, starożytnego chwały narodowéj pomnika. — Dan w Warsz. d. 10 lipca 1830 r. — Stanisław hr. *Zamojski* P. S. Adam Xżę *Czartoryski* S. W. — Michał Korwin *Kochanowski* S. K. — Juljan Ursin *Niemcewicz* S. S.

Wezwanie, o którém spomina powyższa odezwa, jest następującéj osnowy:

Prezes Senatu wolnego miasta Krakowa. Łaskawe przychylenie się N. Cesarza Wszech Rossji i Króla Polskiego do próśb Senatu krakowskiego, przed Tron Jego zaniesionych, za wielowładném wstawieniem się Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Konstantego Cesarzewicza uzyskane, ażeby fundusz na podźwignienie zamku krakowskiego, po wytrzymaniu rozmaitych losów kolei, upadkiem zagrożonego, potrzebny, wspartym został dobrowolnemi Polaków potężnemu berłu jego ule-

głych, składkami; włożyło na Senat krakowski obowiązek, dołożenia starań ku przywiedzeniu namienionego funduszu, wspaniałą Najjaśniejszego Cesarza i Króla ofiarą szczęśliwie zaczętego, do stopnia zamożności, dozwalającéj przedsięwziąść znaczniejsze i godne celu swego ulepszenia.

W chęci wywiązania się z tego obowiązku, przedsięwziął Senat krakowski przygotowawcze środki, w liczbie których, mieści się utworzenie komitetu, dziełem tém kierować mającego pod przewodnictwem JW. Arthura hrabi Potockiego, którego w nieobecności wyręcza P. Maciéj Rembowski, niegdyś prezes trybunału województwa kaliskiego, w kraju naszym na teraz zamieszkały. — W dalszym zaś postępie korzystając z przychylnego najwyższéj w królestwie polskiém rady administracyjnéj oświadczenia, zostawiającego rzeczonemu Senatowi obranie środków jakieby za odpowiadające zamiarowi względnie tegoż królestwa uznał, powziął myśl uproszenia znakomitych kraju tego osób, ażeby wpływem, jaki im piastowana dostojność, i doświadczone do kraju przywiązanie do serc współ-obywatelskich nadaje, wspiérać to przedsięwzięcie raczyli.

Téj więc myśli, jako prezes senatu krakowskiego, tłómaczem będąc, poważam się upraszać JJWW. Panów, ażebyście w téj mierze pomocy swéj rządowi krakowskiemu nie odmawiali, i zatrudnienie, zbierania namienionych dobrowolnych ofiar, przyjąć raczyli.

Zamiar ocalenia téj drogiéj narodowi polskiemu pamiątki, a gdyby można przywrócenia dawnéj świetności przybytkowi najznakomitszych monarchów polskich, obok którego szanowne ich popioły spoczywają, wzbudzi zapewne w rodakach naszych uczucia, których żadna przeciwność wygasić nie zdoła. Tém zaś pomyślniejszy skutek oczekiwanym być może, gdy zachęcenie do dogodzenia wrodzonéj Polakom skłonności ku wspieraniu rzeczy ojczystych, dojdzie ich z ust nawykłych do wymownego w sprawie honoru narodowego przemawiania. — Kraków dnia 19 czerwaa 1830 roku. — *Wodzicki* P.S K.

Wdniu 2 sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana odbędzie się publiczne posiedzenie władz towarzystwa kredytowego ziemskiego w zwykłém miejscu, na którém dyrekcja główna odczyta zdanie sprawy z czynności upłynionego półrocza. W Warszawie dnia 24 lipca 1830 roku.

Zwłoki ś. p. Marka Antoniego Pawłowicza przeniesione będą w dniu dzisiejszym o godzinie 6téj po południu, z domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 403 na cmentarz Swiętokrzyski. Zapewne i JJPP. uczniowie tegoż uniwersytetu, dotąd będący w stolicy, dzieląc uczucia całego instytutu z tak dotkliwéj straty, na tymże smutnym obrzędzie znajdować się nieomieszkają.

Nauka czytania i pisania, w okręgu wolnego miasta Krakowa, między ludem wiejskim, coraz się bardziéj upowszechnia. Nie masz prawie wioski, gdzieby się szkoła elementarna nie znajdowała. Włościanie ochotnie posyłają na naukę swe dzieci, bez żadnéj zmiany powołania pracowitego rolnika. Do Warszawy przybywający młodzi flisy i furmani, z towarami, sami już podpisują listy frachtowe, i karty drożne; dostrzeżono nie bez zadziwienia, że młody wieśniak Krakowiak, poprawił rachunek, przy ładowaniu towarów, przez siebie w drogę zabieranych, w którym się kupczyk tutejszy o 10 zł. na 100 pomylił. Obyśmy jak najprędzéj to samo donosić mogli o naszych mazurach, i innych włościanach kraju Polskiego.

Ziemiaństwo polskie Koźmiana, na które prospekt już jest ogłoszony, drukowane będzie w Puławach.

Na termometrze bankowym będzie można o podal z ulicy czytać stopnie zimna i ciepła. Będzie to termometr wcale nowy, wymyślony przez inżeniera Girard. W każdéj godzinie będzie się można z niego dowiedzieć, jaka całego dnia była temperatura.

Pan Wagner, (donosi Motyl), przy ulicy Długiéj wyrabia parasoliki damskie litografowane w Warszawie w rozmaite desenie, jedne od drugich piękniejsze. Odznaczają się parasoliki Chłopa Miljonowego wedle świeżo wydanych karykatur wykonane.

W wydanym r. z. Opisie nowo wynalezionéj budowy dachów przez P. Sachs, wytłómaczonym i woddzielném dziełku przez P. Nepomucena Kurowskiego po polsku wydanym, koszta rozmaitych dachów obrachowane są w ten sposób: Pręt kwadratowy dachu miedzianego kosztuje 692 zł. 20 gr.; pręt kw. dachu z blachy żelaznéj 260 zł. 20 gr.; pręt kw. dachu z cynku 216 zł. 8 gr.; pręt kw. dachu z łupkowego kamienia 229 zł. 14 gr.; pręt kw. dachu podwójnego z dachówki 94 zł. 15 gr.; pręt kw. dachu dachówkowego pojedynczego zł. 72 gr. 26; pręt kw. dachu słomianego i z trzciny 49 zł. 21 gr. Wynalezione przez Sachsa dachy kosztują tyle tylko, co słomiane, a mają piérwszeństwo przed wszelkiemi innemi, tak z powodu trwałości, nieprzeciekania, jak z powodu piękności kształtu.

Między zakładami fabrycznemi powstającemi w Warszawie, na uwagę zasługuje zakład odlewów galanteryjnych Drews i Wemmera, w którym najdelikatniejsze przedmioty wyrobione z największą dokładnością i ukończeniem, zagranicznym nie ustępują. Krzyżyki, spinki, kólczyki, bransoletki, naszyjniki, sprzączki, dzwonki, figury i rozliczne rozmaitości wabią lubowników tych przedmiotów i budzą w nich przyjemne przekonanie, że i w naszym kraju powiodą się przemysłowe usiłowania, etc. (Z Motyla).

Podniesienie się cen zboża za granicą, sprawiło daleko większy ruch u nas w handlu zbożowym, jak dotąd. Codziennie prawie dają się spostrzegać, płynące Wisłą do Gdańska wyładowane pszenicą statki. Największa zaś z nich część pochodzi z województw Sandomierskiego i Lubelskiego od Zawichosta, i z prowincji rossyjskich i austrjackich, przyległych granicom Polski. W Warszawie kupcy skupują w znacznych partjach piękną pszenicę, składy na Solcu wypróżniają, i zaczynają ku morzu spławiać. — Przy brzegu Wisły na Solcu stoi teraz już wyładowanych przeszło 20 galarów z pszenicą, po 600 korcy na każdym; mających wkrótce za pomyślnym wiatrem odpłynąć. Spław różnych produktów do stolicy wodą, powiększa się coraz widoczniéj na Solcu. — W tych dniach przypłynęła także znaczna liczba tratew z drzewem, na których znajduje się wiele kamienia ciosowego już obrobionego z kopalni pod miastem Kunowem i wsią Doły Opacie znajdujących się. — Kamień ten jest przeznaczony do różnych budowli, mianowicie nowego więzienia i innych przez Bank Polski przedsięwziętych. — Dotąd dowóz kamieni ciosowych do Wisły, jest utrudniony, bo blisko 6 mil na wozach od Kunowa potrzeba je dostarczać: Lecz z ukończeniem spławu rzeki Kamiennéj, ułatwi się znacznie nabycie tego tak użytecznego w stolicy artykułu. Z krakowskiego przybyło kilkanaście galarów z solą, siarką, wapnem i rozmaitemi leguminami.

Na ostatnich targach warszawskich i praskich płacono żyto od 11 do 12; pszenicę od 27 do 30; jęczmień od 9 do 9 zł. 15 gr.; owies od 9 do 10. Podniesienie się ceny było przyczyną, że pomimo naglących zatrudnień gospodarskich, w ostatnich trzech dniach dowieziono żyta 589, pszenicy 406, jęczmienia 490, owsa 978 korcy.

Polskie obligacje udziałowe stały w Hamburgu d. 20 lipca po 126⅝ do 127.

Cena pszenicy poszła w Londynie nadzwyczajnie wgórę. Dnia 16 lipca płacono kwarter po 68 do 84 szylingów. Owies zdrożał o 4 szylingi na kwarterze.

Dziś zrana ciepła stopni 10. — Wczoraj w połud. 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: Bioraliści, Nieproszeni goście, i Ja i On.

Wiadomości Zagraniczne.

Trybunał piérwszéj instancji w Bruxelli skazał niedawno byłego konsula hiszpańskiego w Paryżu, P. Machado, wyrokiem zaocznym na zapłacenie blisko 20 miljonów fr. w papierach byłych kortezów.

W Ameryce północnéj ponowiono kilkakrotnie doświadczenie, że osoby od pioruna trafione i na pozór zabite przywrócić można do życia przez poléwanie wodą zimną piersi i twarzy.

Achilles Murat, syn byłego króla neapolitańskiego, jest teraz pocztmistrzem w niewielkiém mieście Zjednoczonych krajów Ameryki północnéj.

Małe chłopcy w północnéj Ameryce prowadzą formalny handel wronami; chwytają je żywcem rękami, odurzywszy je poprzednio ziarnem w rumie moczoném.

Ażeby zapobiedz gwałtownéj emigracji z Bulgarji polecił W. Wezyr greckiemu arcybiskupowi użycie stósownych środków, ale arcybiskup sam emigrował i uwiadomił W. Wezyra z zagranicy, że Bułgarowie pozostaną pod panowaniem tureckiém, ale pod następującemi warunkami: iż żaden Turek nie będzie mógł mieszkać w Bulgarji; iż mianowany sędzia turecki nie będzie mógł nic rozpoznawać bez starszych Bułgarów; iż oprócz podatku pogłównego i dziesięciny, do żadnéj pańszczyzny, ani daniny, nie będą obowiązani i że te nowe warunki Rossja zagwarantuje.

W Silimnia ustanowiony jest konsul c. rossyjski, który odbiera skargi Bułgarów przeciw władzom tureckim.

Grecy na wyspie Kandji protestują się przeciw protokółowi londyńskiemu i zapowiedzieli, że Mustafę wypędzą z wyspy, ponieważ nie ma prawa tam przebywać.

OBWIESZCZENIA Z BIÓRA INFORMACYJNEGO
przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

Bióro Informacyjne zawiadomia osoby chcące być umieszczonemi za Guwernerów, nauczycieli domowych, jakotéż Guwernantki, (osobliwie posiadające muzykę) i Bony mówiące dobrze po francuzku, iż podług swego żądania tak w stolicy, jak i na prowincjach umieszczeni być mogą. Będący w chęci zglosić się zechcą do tegoż bióra.

(599) Potrzebny jest młodzieniec dobréj konduity za praktykanta do Handlu korzennego na prowincją. Dalsza wiadomość w Biórze Informacyjném.

(596) Potrzeba jest kilku Kapitałów do umieszczenia na piérwsze Hipoteki domów w Warszawie; chcący takowe umieścić pod korzystnemi warunkami, zgłosić się raczą do Bióra Informacyjnego.

(558) Potrzebny jest Dom, choćby w dalszych ulicach miasta, z podwórzem i zajazdem za Summę od 40 do 80,000 Złp. Będący w chęci sprzedać takowy zglosi się do Bióra Informacyjnego.

(578) Jest do najęcia Sklep przy ulicy Leszno na Handel Korzenny (bardzo w tych stronach pożądany) lub inny jaki proceder byle nie szynk, z 5ma przyległemi pokojami i piwnicami każdego czasu do wynajęcia. Bliższą wiadomość udziela Bióro Inform.

☞ Jeżeliby która z dam życzyła jechać do Baden lub Francji na koszt wspólny w towarzystwie przyjemném płci swojéj, raczy przesłać swój adres do Bióra Informacyjnego.

(533) Potrzebny jest zdatny Gorzelany, któremby mógł być zarazem i Piwowarem, jakotéż i sami Gorzelani na prowincji chcący się umieścić, zgloszą się do Bióra Informacyjnego.

(550) Pod Nrem 1274 przy Nowym Swiecie jest na 1szém piętrze Appartament składający się z 9 Pokoi, kuchni, drwalni, 2 piwnic, stajni i wozowni do wynajęcia od Sgo Michała. Ktoby sobie życzył takowe nająć, życząc miéć przytém zamiast malowania na ścianach obicia w najnowszym guście, może się zawczasu o to umówić z właścicielem domu. Tamże będą od Sgo Michała różne Lokale do wynajęcia, a mianowicie w nowym domu przyległym po 4 Pokoje na każdém piętrze z piwnicami i drwalniami. O cenach dowiedziéć się można u właściciela lub w Biórze Informacyjném.

W Domu pod Nrem 369 przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok głównego odwachu przy kościele OO. Bernardynów, są do najęcia:

A. Od Sgo Jana r. b. Cztéry Pokoje z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, piwnicą, drwalnią, górą do suszenia bielizny i t. p.

B. Od Sgo Michała zaś Dwa Lokale, z których każdy w szczególności mieści w sobie trzy Pokoje z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, piwnicą, drwalnią i górą do suszenia bielizny.

Wiadomość w każdym czasie powziąść można w pomieszkaniu właściciela, w podwórzu w officynie oddzielnéj pod Blachą na piérwszém piętrze znajdującém się.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616